

PRZEKAZANIE INSYGNIÓW WŁADZY PREZYDENCKIEJ

22 grudnia 1990 roku pierwszy prezydent Polski wyłoniony w wyborach bezpośrednich Lech Wałęsa złożył przed Zgromadzeniem Narodowym przysięgę, a następnie pojechał na Zamek Królewski, gdzie miała miejsce doniosła uroczystość. W jej trakcie ostatni prezydent RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski dokonał przekazania przywiezionych z emigracji insygniów władzy prezydenckiej II Rzeczypospolitej. Były to: godło i chorągiew RP, pieczęć Kancelarii Prezydenta, wielkie wstęgi orderów Orła Białego i Polonii Restituta oraz oryginał konstytucji z 1935 roku, która była prawną podstawą kontynuowania działalności władz RP na uchodźstwie po wojnie.





Przekazanie insygniów miało swój wymiar symboliczny, ale było też ważnym wydarzeniem politycznym. Zlikwidowany został bowiem dualizm władzy – tej w Londynie, którą dawała

konstytucja kwietniowa i tej w Polsce, ustanowionej przez komunistów po II wojnie światowej. A jednocześnie wypełnienie testamentu prezydenta Władysława Raczkiewicza, który w orędziu skierowanym 29 czerwca 1945 roku do Polaków oświadczył, iż przekaze swój urząd następcy wyłonionemu przez naród w wolnych i nieskrępowanych wyborach.



Niepodległościowa emigracja skupiona wokół rządu londyńskiego i antykomunistyczna opozycja w kraju musiały czekać na 45 lat. W tym czasie urząd prezydenta na uchodźstwie sprawowali kolejno August Zaleski, Stanisław Ostrowski, Edward Raczyński, Kazimierz Sabbat i Ryszard Kaczorowski. Trwali, mimo, że londyński ośrodek władzy nie był uznawany przez świat.